

Prawda przeciw prawdzie



Jan Paweł II zapytany o najważniejsze zdanie Ewangelii, bez wahania powiedział: „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”. „Tylko prawda jest ciekawa”- twierdził Józef Mackiewicz i chyba za to znienawidził go Michnik do tego stopnia, że ze wszystkich sił przeciwstawiał się wydawaniu dzieł Mackiewicza w Polsce. Wyraźnie wołał aby nie ujawniano niewygodnych dla jego środowiska prawd. „Cóż to jest prawda?” -zapytał Poncjusz Piłat. Arystotelesowi natomiast przypisuje się maksymę: „Amicus Plato, sed magis amica veritas” (Platon przyjacielem, lecz większą przyjaciółką prawda)

„Są trzy prawdy: święto prawda, tys prawda i gówno prawda”– twierdził Józef Tischner. Tischner spędził dzieciństwo w Łopusznej. Niedaleko od Łopusznej, pod Turbaczem jest bacówka, którą odwiedzamy od kilkudziesięciu lat. Na Polanie Sumołowej jest bacówka, do której swego czasu przyjeżdżał Tischner. Przychodził czasem po zapałki i na pogaduchy. Gdy wpadł w orbitę środowiska Michnika przestał się pojawiać. Zaczął natomiast przylatywać helikopterem aby koncelebrować mszę, która tradycyjnie odbywa się 15 sierpnia na Turbaczu i już nigdy nie zapomniał zapałek. Jak wynika z opracowania historycznego IPN z 2019 zatytułowanego „Klan – Służba Bezpieczeństwa wobec NSZZ „Solidarność” Józef Tischner na początku lat 80. XX wieku był zarejestrowany przez SB początkowo jako kandydat do współpracy, następnie kontakt operacyjny, a w późniejszym okresie jako konsultant Departamentu MSW. Wyrejestrowano go 30 stycznia 1990 roku. Zmarł w roku 2000. Ciekawe jakby teraz nazwał te

doniesienia. To byłaby jego zdaniem „święto prawda, tyż prawda czy gówno prawda”? Czy jak w słynnym filmie „Rashomon” Kurosawy przeciwstawiałby swoją prawdę innym prawdom?. Czy domagałby się zlikwidowania IPN?



Postaw kawę

Problem prawdy i kłamstwa dominuje nad naszym życiem politycznym i prywatnym.

Psychologowie namawiają zwykle swoich pacjentów do szczerości. Ja powiedziałabym – wręcz do ekshibicjonizmu. „Wykrzycz swój ból”- powiadają nakłaniając do rozliczeń z rodzicami za traumatyczne czy rzekomo traumatyczne przeżycia z dzieciństwa. „W rozmowach z partnerem mów szczerze o swoich potrzebach i pragnieniach, a nawet fantazjach erotycznych”, „Pisz w pamiętniku wszystko co ci przyjdzie do głowy” – zachęcają.

Rezultaty takiej ekshibicjonistycznej prawdomówności bywają jednak opłakane. Znam przypadek pary, która w wyniku terapii małżeńskiej, podczas której na polecenie terapeuty wykrzykiwali wzajemne pretensje, ostatecznie się rozstała i rozwiodła. Nasza kultura obyczajowa nigdy nie tolerowała nadmiernej szczerości graniczącej z ekshibicjonizmem. Dlatego jest oskarżana o propagowanie hipokryzji. Tymczasem hipokryzja – jak twierdzą mądrzy ludzie – jest przejawem szacunku dla cnoty. Poza tym szczerość bywa niemiła a czasem wręcz obrzydliwa.

Proponuję następujący eksperyment myślowy. Wyobraźmy sobie, że idziemy ulicą z kolegą, który jako osoba wzorcowo szczerą i autentyczną dzieli się z nami swoim strumieniem świadomości. Mówi szczerze co myśli o mijającej nas dziewczynie, co miałby ochotę z nią zrobić, jak nienawidzi swojego szefa i jaką podłość chętnie by mu uczynił. Przyznajmy, że takie

towarzystwo stałoby się dla nas nieznośne po kilku minutach. Każdy może sobie myśleć co chce lecz nie powinien dzielić się tym z otoczeniem również dla własnego dobra. Jeszcze gorszym pomysłem jest dzielenie się z małżonkiem czy partnerem wspomnieniami z poprzednich związków albo co gorsza porównywanie relacji. Opowiadanie o intymnych przeżyciach i seksualnych podbojach ograniczone było swego czasu do podkultury – nazwijmy to – szaletu w jednostce wojskowej. Jak mówiła ludowa mądrość: „Co kogo obchodzi z kim się ciotka wodzi”.

Współczesna obyczajowość z jednej strony zachęca do szczerości i autentyczności lecz z drugiej wprowadza zasady z tą szczerością i bezpośredniością całkowicie sprzeczne. Niewinny komplement na przykład: „ jak ładnie wyglądasz” może stać się podstawą oskarżenia o molestowanie seksualne, a nawet wyroku sądowego. Za dawnych dobrych czasów kobieta dziękowała za komplement gdy jej sprawił przyjemność, natomiast gdy sobie nie życzyła kontaktów z osobą formułującą ten komplement, albo miał on charakter niepożądaney zaczepki – całkowicie go ignorowała. Adorator który posunął się do zaczepki fizycznej ryzykował, że dostanie w pysk. Nikomu nie przyszłoby do głowy biegać do sądu ze skargą, że ktoś pochwalił nasz wygląd. Zastanówmy się czy nie jest schizofreniczną kultura w której zachęca się ludzi do opowiadania o swoich zboczeniach płciowych a penalizuje zwykły komplement. W której postuluje się legalizację aborcji na żądanie niezależnie od stopnia zaawansowania ciąży czyli popiera zabijanie dzieci zdolnych do samodzielnego życia a karze za wymierzenie dziecku zwykłego klapsa.

Cechą obecnej kultury, kultury postmodernistycznej jest niejednoznaczność i płynność. Manifestuje się to również w sprawie mody czy obowiązującego stroju. Kiedyś – upraszczając – pan nosił kontusz, a chłop sukmanę. Jak mówiło ludowe przysłowie: „ poznasz pana po cholewach” albo: „ każdy zbój ma swój strój”. Jak wiadomo strój jest językiem, sposób ubierania

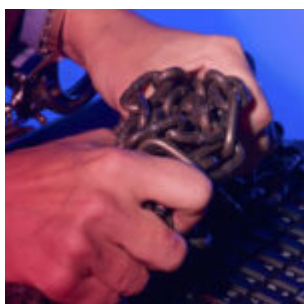
się ma coś znaczyć, coś niewerbalnie przekazać. Kilka lat temu była moda na wyłazające spod bluzki brudne ramiączka stanika. Brudne albo – nazwijmy to elegancko- w kolorze ecru. Nie wyobrażajmy sobie, że Idiotka paradykująca z takimi pozornie brudnymi ramiączkami, albo w modnie podartych spodniach identyfikuje się ze światem biedy i marginesu społecznego. Wręcz przeciwnie – brudne ramiączka mają świadczyć, że jest ponad konwenanse i mieszczańskie obyczaje, że jest członkiem podkultury hipsterskiej. Dress code kłamie zatem potrójnie. Pozorne znamiona biedy mają świadczyć o niezależności, ale będąc regulowane przez modę świadczą – wręcz przeciwnie – o zależności od opinii środowiska. Gusta artystyczne też wyznacza moda. Żyjemy po prostu w sieci kłamstw. „Język kłamie głosowi, a głos myślom kłamie” jak powiada Gustaw – Conrad w Dziadach Mickiewicza

[Izabela Brodacka](#)



Postaw kawę

**Wszystko, co nie jest
cenzurowane, jest kłamstwem**



Globalizm późnego stadium to opowieść o narracjach kontra Sieci

W ciągu ostatnich kilku tygodni w moim [cotygodniowym biuletynie #AxisOfEasy](#) opisywałem, jak Big Tech i media korporacyjne próbowały, bez powodzenia, ukryć narrację o pochodzeniu z Laboratorium w Wuhan. W pewnym momencie na wpół żartowałem: „Zamknę się dopiero, kiedy będzie można bezpiecznie rozmawiać o Iwermektynie”. W tym tygodniu napisałem [artykuł o Iwermektynie](#), a mianowicie [o tym](#), jak lekarze nie mogą nawet wspomnieć o tym w swoich filmach lub występach w podcastach bez karania przez platformy mediów społecznościowych.

Brett Weinstein, biolog ewolucyjny, który badał nietoperze (z których rzekomo wywodzi się COVID-19) [był niedawno w Triggernometry](#), brytyjskim podcaście, który moja firma [easyDNS](#) sponsoruje od połowy 2020 roku. Okazuje się, że ani Weinstein, ani Triggernometry nie potrafią w swoich programach wypowiadać słowa „iwermektyna”. Jeśli to zrobią, materiał zostanie automatycznie usunięty przez YouTube i dostaną ostrzeżenie na Facebooku za naruszenie standardów społeczności.

Matt Taibbi zadał ostatnio pytanie: „[Dlaczego „inwermektyna” stało się brzydkim słowem?](#)” Cytuje dr. Pierre’a Kory’ego w swoim zeznaniu przed komisją senacką USA w sprawie odpowiedzi medycznych na COVID-19 w grudniu 2020 r. Kory odnosił się do istniejącego leku, który został już zatwierdzony przez FDA, i opisał go jako „cudowny lek” w leczeniu COVID-19, tym lekiem była inwermektyna.

To zeznanie Senatu było transmitowane w telewizji i oglądane przez około 8 milionów ludzi. YouTube usunął ten film. Później zawiesili konto senatora Stanów Zjednoczonych, który zaprosił dr Kory’ego do przemówienia. (Kory pojawił się także w programie Bretta Weinsteina i to też zdjęli).

Associated Press [ze swojej strony](#) „sprawdziła fakty” zeznań senatu, a ponieważ w ich słowach „nie ma dowodów na to, że iwermektyna jest »cudownym lekiem« przeciwko COVID”, oznaczyli je jako fałszywe:

OŚWIADCZENIE: Lek przeciwpasożytniczy iwermektyna „ma cudowną skuteczność, która eliminuje” przenoszenie COVID-19 i zapobiega chorobom.

OCENA AP: Fałszywa. Nie ma dowodów na to, że iwermektyna jest bezpieczna lub skuteczna w leczeniu COVID-19.

Po pierwsze, uważam, że to trochę zarozumiałe, aby serwis informacyjny sprawdzał fakty zeznań senatu. Czy zadanie komisji prowadzącej przesłuchanie nie polega głównie na ustalaniu faktów? Czy nie o to chodzi? Pozorną rolą prasy powinno być po prostu relacjonowanie tego, co się wydarzyło. Zamiast tego dostaliśmy artykuł wstępny owinięty w logiczny błąd (odwołanie do ignorancji), który został przedstawiony jako jakiś rodzaj obiektywnej prawdy.

Koronawirus przyspieszył osie czasu na wielu przesunięciach tektonicznych, które już były w ruchu. To przeciągnięte do przodu efekty, które w innym przypadku zajęłyby lata, a może nawet dekady. Jedną z tych dynamik jest to, że mainstreamowa prasa korporacyjna sama podpaliła swoją wiarygodność w oczach szybko kurczącej się publiczności.

Do tej pory masy wydawały się być zaszczepione powolnym spalaniem niekończącej się propagandy i kazań już w czasach Edwarda Bernaysa (który ukuł słowo „propaganda”). Teraz, po pandemii i całej tej rozmowie o Wielkim Resecie i Nowej Normalności z powodu wirusa, który stał się bardziej zaraźliwy w chińskim laboratorium finansowanym przez amerykańskich technokratów, wszystko to zaczyna wyglądać (w nieśmiertelnych słowach The New York Dolls) jak „za dużo, za wcześnie”.

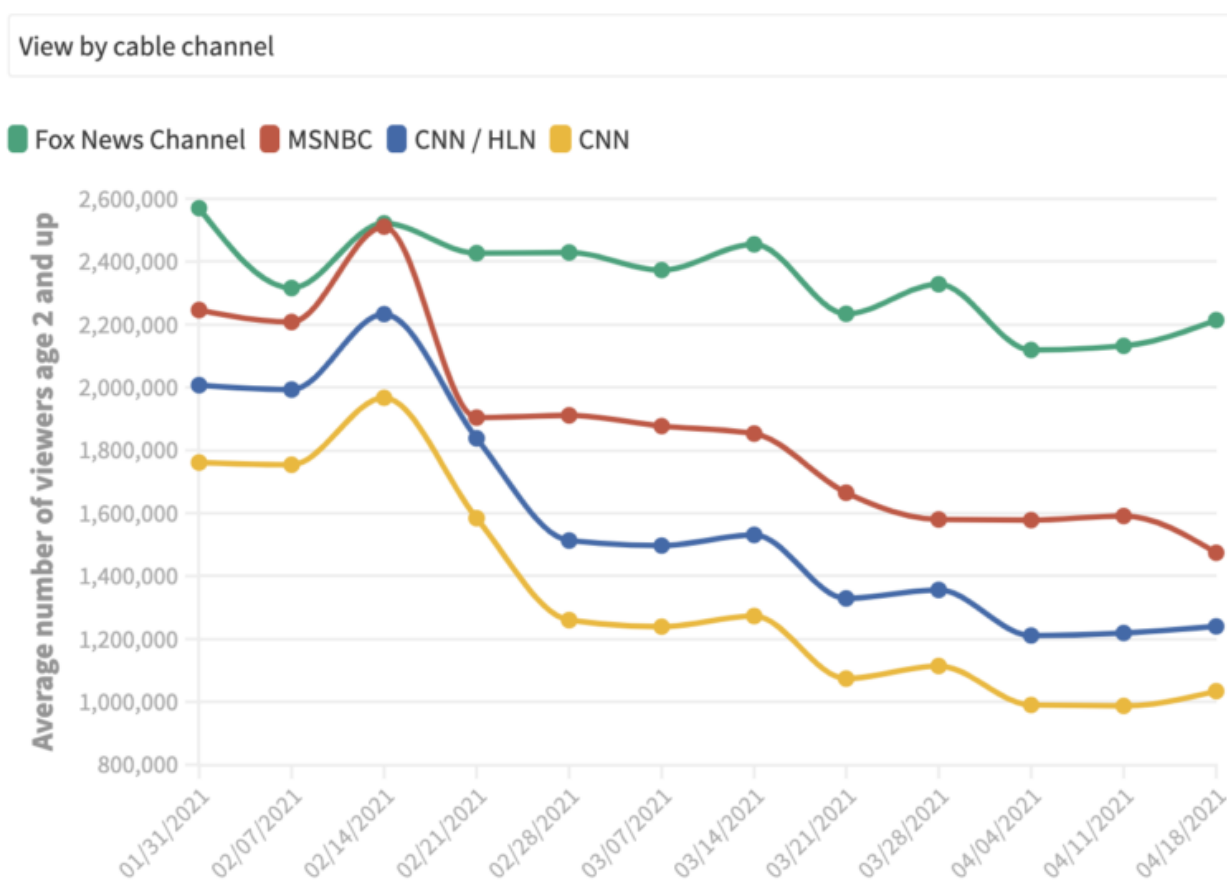
Może się okazać, że istnieje poziom nasycenia wymyślonej narracji, w który publiczność może uwierzyć lub tolerować, a

po tym punkcie wszystko zaczyna wyglądać jak hiperrzeczywistość. Nie tylko mniej ludzi już w to wierzy, ale coraz więcej z nich kończy z *udawaniem*, że w to wierzy.

Ponieważ zbyt wiele rzeczy, które zostały nam przedstawione jako prawdziwe informacje w ciągu ostatniego roku, okazało się błędne lub kłamstwem, a prawie wszystko, co zostało odrzucone jako „już zdemaskowana teoria spiskowa”, okazało się mieć więcej treści, być może przekraczamy ten punkt teraz.

Publiczność w mediach głównego nurtu spada z wiekiem

Największa publiczność, jaką można znaleźć, nie jest już w CNN ani MSNBC, ale większość ludzi wciąż oglądających telewizję ogląda FOX, głównie dlatego, że Tucker Carlson i Laura Ingraham nazywając wszystko nonsensem w prawie każdym punkcie rozmów.



Source: Nielsen / The Hill

Ale wychodzę poza to, poza telewizję sieciową. Najgorętsze serwisy informacyjne szybko stają się niezależnymi dziennikarzami, takimi jak [Matt Taibbi](#) i [Glenn Greenwald](#), publikując je samodzielnie za pośrednictwem swojego Substacka. To głównie e-maile.

Joe Rogan ma większą publiczność niż Rachel Maddow i Don Lemon razem. Tak samo Steve Bannon, przy okazji. Kilka razy byłem na [jego Warroomie](#) i byłem zdumiony zasięgiem jego publiczności. Według źródeł firmy wykonuje od 2,5 do 3,5 miliona pobrań dziennie. Ostatni ludzie, których spodziewałem się, że dostroją się do Bannona, mówią mi: „Widziałem cię w Warroomie”. (To oszałamiające).

Zerohedge ma większy ruch niż Huffington Post, Vox, Vice, The Atlantic i całkiem dobrze, jakakolwiek inna szkołka dla aspirujących shillów establishmentu.

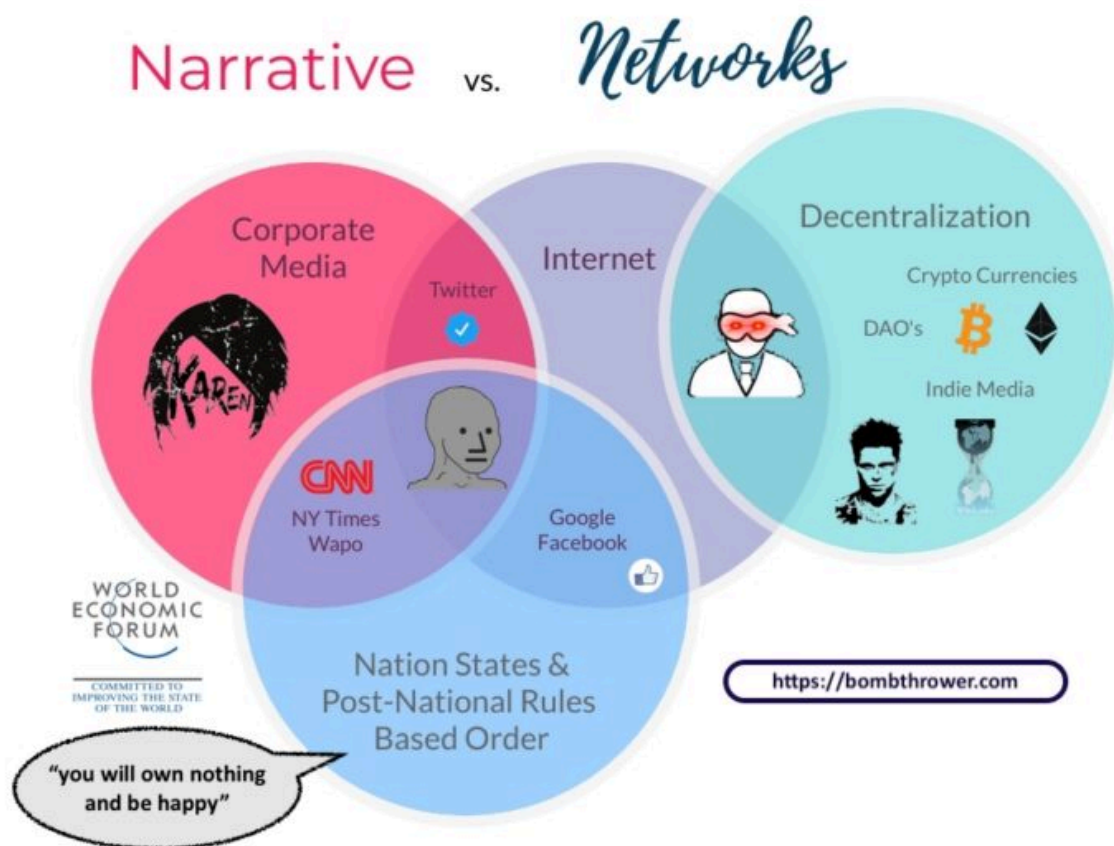
To dzięki niezależnym, renegackim dziennikarzom i ludziom piszącym poza głównymi mediami te historie zaczynają trafiać do głównego nurtu pomimo najlepszych wysiłków Big Tech, egzekwowania każdego kanonu, który prasa korporacyjna uważa za prawdę, lub establishmentu namaszczonych „weryfikatorów faktów”, którzy próbują wkroczyć, gdy coś zdaje się przyciągać uwagę:

Pochodzenie wirusa z laboratorium Wuhan było podejrzewane przez ponad rok (a dowodzą tego e-maile Fauciego). Zerohedge zabrał się do tego niemal natychmiast i [został usunięty z platformy](#). W końcu został przesunięty ponad linię [w średnim poście](#) przez Nicholasa Wade’a ponad rok później.

Inwermektyna może być następna i wygląda na to, że jeśli dotrze gdziekolwiek, to dzięki takim osobom jak Matt Taibbi i Brett Weinstein.

Jaki jest tutaj wspólny wątek? To siła zdecentralizowanych sieci i protokołów open source kontra kontrola narracyjna, która jest propagowana przez globalne rządy, wzmacniana przez

media korporacyjne i egzekwowana przez platformy technokratyczne.



Właśnie dlatego kryptowaluty nie umrą. Dlatego takie rzeczy jak Signal, Telegram, Mastodon, Keybase rozprzestrzeniają się jak pożar. Dlatego najlepszym sposobem na budowanie odbiorców w dzisiejszych czasach jest nadal e-mail. Wszystko, co [napisałem w mojej książce](#) na temat obrony przed atakami na kulturę anulowania i deplatformą, jest dziś jeszcze bardziej aktualne niż wtedy, gdy wydałem ją w zeszłym roku (udostępniłem ją [za darmo](#) kilka miesięcy później).

Może się wydawać, że cenzura jest absolutna, a narracja i spin są przytłaczające. Ale pociesz się, że wydaje się to tylko dlatego, że fasada pęka. Ponieważ coraz więcej ludzi zdaje sobie sprawę, że scentralizowany system technokratyczny zawodzi, ci, których przywileje i pozycja na nim są oparte,

muszą podwoić, potroić. Muszą spalić łodzie. Są teraz w pełni zaangażowani, a ponieważ nie mają innego wyboru, muszą przekraczać granice. Za dużo za wcześnie. Za późno.

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

Jeśli mężczyźni są kobietami, to prawda, nauka i zdrowy rozsądek nie istnieją



Jeśli mężczyźni są kobietami, to prawda, nauka i zdrowy rozsądek są historią.

Nowe badanie ujawnia, że 74% 'pokolenia Z' wyznaje relatywizm moralny. Twitter cenzuruje kolejną organizację chrześcijańską za nazywanie biologicznego mężczyzny... mężczyzną. Czekać. Może tu po prostu istnieć związek między relatywizmem moralnym a transpłciowością.

Jak te dwie historie są powiązane? Dzieci uczą się myśleć, że prawda i fakty się zmieniają, a dorośli w świecie technologii uważają, że rodzenie się jednej płci i zmiana na drugą to normalne. Zostaniesz anulowany, jeśli potwierdzisz coś przeciwnego.

Młodzi dorośli wierzą, że prawda może się zmienić, podobnie

jak znaczenie tego, kim jest mężczyzna i kobieta, i myślą, że dzieci mogą teraz wybrać swoją płeć. Giganci mediów społecznościowych, tacy jak Twitter, zawieszają konta tych, którzy po prostu podają biologiczne fakty – dotyczące płci. Porozmawiaj o byciu antybiologicznym!

Nazywa się to [przedefiniowaniem prawdy](#). Jest nawet dobra książka na ten temat. Usunąć Boga jako Stwórcę wszystkich rzeczy, zaprzeczyć naukowej rzeczywistości mężczyzny i kobiety, przeddefiniować naturalne małżeństwo i rodzinę, usunąć moralne absoluty i zgadnij co? Wszystko jest dozwolone!

Bezbożna lewica kontroluje każdą większą instytucję w Ameryce. Bóg ostrzegł przed nadchodzącym gniewem „przeciw wszelkiej bezbożności i nieprawości ludzi, którzy tłumią prawdę”. Robią to niewinnym dzieciom i wiele z nich zostanie okaleczonych na całe życie.

Powinno nas niepokoić, że 74% młodocianych przynajmniej w pewnym stopniu zgadza się z poglądem, że to, co jest „[moralnie dobre i złe, zmienia się](#) w czasie, w zależności od społeczeństwa”. Nie opiera się na żadnych ustalonych prawach czy prawdzie, ale na społeczeństwie.

Zgodnie z tym rozumowaniem, jeśli prawa Boże zmieniają się teraz wraz z dobrem i złem, odrzuć Dziesięć Przykazań. Czekaj, nieważne – zrobili to już na początku lat sześćdziesiątych.

Dziękuję szkołom prowadzonym przez rząd za wkład w rozkład i upadek moralny naszego społeczeństwa. Zwiedzenia poddawania się płci ma sens, bo kiedy te dzieci dorosną i będą pracować w tych firmach technologicznych prowadzonych przez Demokratów, będą ścigać tych, którzy nie zgadzają się z ich wypaczonym światopoglądem.

Twitter [zawiesił konto](#) chrześcijańskiej organizacji rodzinnej *The Daily Citizen*, publikacji „Focus on the Family”. Teraz pojawia się hashtag, który po prostu pyta #AreWeNext (czy teraz nasza kolej)?

Jaki był obraźliwy tweet? Po prostu opisywał wybór Rachel Levine przez prezydenta Bidena na sekretarza zdrowia w jego administracji.

„Dr. Levine jest kobietą transpłciową, to znaczy mężczyzną, który wierzy, że jest kobietą”.

Czy to prawda, czy nie? Oprócz tego, czego Biblia uczy o stworzeniu przez Boga mężczyzny i kobiety i nakazaniu im rozmnażania się, jest to biologicznie poprawne. Ale Demokraci zawsze upierają się, że podążają za nauką.

Prezes „Focus on the Family’ Jim Daly odpowiedział:

„Jak zauważyłem wcześniej, tytani Big Tech są nowymi cesarzami XXI wieku, dzierżącymi nadmierną władzę, uciszając jednostki i organizacje, które nie postępują zgodnie z ich politycznym lub społecznym punktem widzenia”.

Nawiasem mówiąc, „Catholic World Report” również został 'anulowany' za podobne stwierdzenie, które Twitter sklasyfikował jako „nienawistne zachowanie”.

Za powiedzenie, że biologiczny mężczyzna identyfikuje się jako kobieta transpłciowa, wielka technologia cię teraz ukarze. Powiedz prawdę, a uciszy cię liberalny, wielki konglomerat technologiczny. Gdzie tu tolerancja?

To toksyczne środowisko od lat rozprzestrzenia się jak śmiertelny wirus, więc nic z tego nie powinno nas dziwić. Abraham Lincoln powiedział kiedyś:

„Filozofia sali szkolnej w jednym pokoleniu będzie filozofią rządzenia w następnym”.

A dziś filozofia i światopogląd w sali szkolnej w ciągu jednego pokolenia kieruje teraz także rządem, Hollywood, mediami, korporacjami i dużymi firmami technologicznymi!

Biblia ostrzega przed unikaniem bezbożnych i doczesnych idei. **Kołosan 2:8** mówi:

„Uważajcie, żeby was ktoś nie obrócił na własną korzyść przez filozofię i próżne oszustwo, oparte na ludzkiej tradycji, na żywiołach świata, a nie na Chrystusie.”

Chrześcijananie i konserwatyści; kochający wolność Amerykanie, pozostaniecie zakorzenieni w mocnym fundamencie Słowa Bożego. Jezus jest prawdą.

Kiedy Demokraci BigTech mogą wyłączyć przemówienie kogokolwiek chcą z absurdalnych powodów i kiedy przytłaczająca większość młodych ludzi poniżej 30 roku życia rzeczywiście myśli, że moralność zmienia się na podstawie tego, co jest popularne w społeczeństwie lub jak ludzie się czują, mamy poważne kłopoty.

W Psalmie 11: 3 czytamy:

Gdy zostaną zburzone fundamenty, cóż może zrobić sprawiedliwy?

Kiedy zostaną usunięte podstawy społeczeństwa, zapanuje zamęt i ludzie będą cierpieć. Mam tylko nadzieję, że zwrócą się do prawdy, zanim będzie za późno. Nadchodzi królestwo, w którym zapanuje sprawiedliwość. Ten obecny system jest tymczasowy, Bóg jest wieczny! **Psalm 119: 160** mówi:

Podstawą twego słowa jest prawda, a wszelki wyrok twojej sprawiedliwości trwa na wieki.

Artykuł Davida Fiorazo przetłumaczony z DavidFiorazo.com

Wersety za Uspółcześnioną Biblią Gdańską

Zastępca szeryfa z hrabstwa Clackamas wysłany na urlop administracyjny po ujawnieniu, że za niektóre pożary w Oregonie odpowiada Antifa



Nieznany z imienia zastępca szeryfa w hrabstwie Clackamas w stanie Oregon został [wysłany na przymusowy urlop](#) po tym, jak został nagrany podczas komentowania pożarów lasów na północnym zachodzie, że niektóre wcale nie są dzikie, ale raczej są skutkiem podpalen przez Antife.

Około pięciominutowy film, który szybko rozprzestrzenił się po sieci, pokazuje, że zastępca szeryfa, będący w mundurze i na służbie, stawia poważne zarzuty członkom Antify, twierdząc, że „powodują piekło”. Ostrzegła, że „stawką są ludzie życia i ich majątki”.

W ostatnich dniach [pojawiło się](#) wiele spekulacji na temat prawdziwej przyczyny tak zwanych pożarów lasów, z których niektóre faktycznie [wydają się być](#) efektem różnych zjawisk sejsmicznych i geologicznych. Inne jednak wyraźnie noszą ślady podpalenia i to właśnie próbował ujawnić ten zastępca szeryfa,

zanim go uciszono.

Jest teraz na urlopie administracyjnym, ponieważ jego przełożeni dalej „badają” sytuację. Najwyraźniej składanie takich oświadczeń, jak to, które złożył zastępca szeryfa w imieniu hrabstwa bez pozwolenia nie cieszy się aprobatą.

„Gdy tylko dowiedziałem się o tym incydencie, szybko poczyniłem kroki aby wysłać tego zastępcę na urlop, podczas gdy my prowadzimy dochodzenie” – powiedział szeryf Craig Roberts. „Misją biura szeryfa jest zapewnienie spokoju i bezpieczeństwa, zwłaszcza w takich bezprecedensowych chwilach, jak te. Niczego nie oczekuję od naszych zastępców i przepraszam wszystkich członków naszej społeczności”.

Czy pożary są aktem terroryzmu, aktem Bożym czy jednym i drugim?

Być może pamiętacie, że za niektóre z pierwszych pożarów obwiniano pioruny, podczas gdy inne [przypisywano](#) tak zwanej „imprezie ujawniającej płęć”, podczas której pirotechnika w kolorze niebieskim, oznaczająca chłopca, została odpalona w pobliżu suchych zarośli.

W kolejnych dniach i tygodniach wydaje się, że Antifa skorzystała z okazji, by celowo rozniecać własne pożary, tworząc ogromne smugi dymu, które od tego momentu przemieszczają się przez Oregon i Waszyngton do Idaho, Montany i Środkowego Zachodu. Pojawiły się również doniesienia – film po angielsku poniżej – o dymie dryfującym aż do Missouri i dalej w postaci „piroli” dymu i popiołu, tworzących własne systemy pogodowe.

<https://www.youtube.com/embed/q05Fg7C539Q>

Z pewnością jest zrozumiałe, że Departament Szeryfa Hrabstwa Clackamas chciałby zweryfikować oświadczenia złożone przez tego zastępcę, aby potencjalnie nie szerzyć dezinformacji. Z drugiej strony, możemy być świadkami tuszowania, ponieważ hrabstwo Oregon stara się ukryć prawdę o roli Antify w

wywołaniu przynajmniej niektórych pożarów, które nadal pustoszą Zachodnie Wybrzeże.

PT News Network , który poinformował o tym za pośrednictwem *FreightBrokerLife.com*, twierdzi, że zwrócili się z zapytaniem w tej sprawie do Biura Szeryfa w Clackamas, ale nie uzyskali żadnej odpowiedzi. PT szczególnie chce wiedzieć, co było „niewłaściwe” w oświadczeniu tego zastępcy, ale nie otrzymali jeszcze odpowiedzi.

Wielu komentatorów w powyższym filmie zgłosiło ciężki dym, zwłaszcza w środkowym i wschodnim Waszyngtonie i Oregonie, z prądami przechodzącymi przez centralne i północne Idaho oraz Montany. Inni ze Środkowego Zachodu, w tym jeden komentator z Oklahomy, donosili, że wyglądało to na „mglisty dzień”, ale mgła w rzeczywistości rozprzestrzeniała się na wschód.

Źródła:

[FreightBrokerLive.com](https://freightbrokerlife.com)

[Youtube](https://www.youtube.com)

[NaturalNews.com](https://naturalnews.com)